

KOŚCIÓŁ PŁOCKI W TROSCE O DIALOG EKUMENICZNY I MIĘDZYRELIGIJNY

GENEZA I DZIEŃ DZISIEJSZY EKUMENII W KOŚCIELE PŁOCKIM – Geneza – Dzień dzisiejszy ekumenii – Mariawci „felcjanowscy”, świadkowie Jehowy – Dialog międzyreligijny

ROZPORZĄDZENIA I WSKAZANIA PASTORALNE – W trosce o wychowanie do szacunku – Communicatio in sacris, ekumenizm duchowy i praktyczny – W sprawie dialogu z Kościołem Katolickim Mariawitów i świadkami Jehowy – W sprawie dialogu międzyreligijnego

WSTĘP

Ut unum sint

1. Troska o jedność Kościoła jest szczególnym obowiązkiem uczniów Jezusa Chrystusa. W godzinie zbliżającej się Męki modlił się On, „<aby wszyscy stanowili jedno> (J 17, 21). Ta jedność, którą Pan dał swemu Kościołowi i którą pragnie ogarnąć wszystkich, nie jest czymś mało istotnym, ale stanowi centralny element Jego dzieła. Nie jest też drugorzędnym przymiotem wspólnoty Jego uczniów, lecz należy do jej najgłębszej istoty. Bóg pragnie Kościoła, ponieważ pragnie jedności, i właśnie w jedności wyraża się cała głębia Jego agape” (UUS, 9). W tym duchu XLIII Synod Diecezji Płockiej pochyła się nad stojącymi dzisiaj przed naszym Kościołem diecezjalnym wyzwaniami ekumenicznymi. Do udziału w Sesjach synodalnych zaprosiliśmy siostry i braci, reprezentujących Kościół Prawosławny w RP, Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP i Kościół Starokatolicki Mariawitów.

Istota ekumenii

2. W Kościele katolickim „przez «ruch ekumeniczny» rozumie się działalność oraz przedsięwzięcia zmierzające do jedności chrześcijan, zależnie od różnych potrzeb Kościoła i warunków chwili” (DE 4). Ruch ten nie jest tylko „dodatkiem” czy uzupełnieniem tradycyjnego działania Kościoła, lecz należy w sposób organiczny do całości jego życia i działania (UUS 20). A zatem, nawet jeśli na terenie naszej Diecezji żyje niewiele sióstr i braci z innych Kościołów, to chcemy pamiętać, że ekumenia nie zależy od liczb czy statystyk, ale jest stałym wymiarem życia kościelnego i naszej duchowości.

Ekumenia na co dzień

3. Celem ruchu ekumenicznego jest pełna i widzialna jedność Kościoła, tj. komunია eklezjalna w jednej wierze, z tymi samymi sakramentami i wzajemnie uznanymi urządzeniami. W zwyczajnym, codziennym życiu ekumenia polega na: przewyciężaniu podziałów i murów, które wyrosły między chrześcijanami; budzeniu szacunku dla sióstr i braci z innych Kościołów oraz dla ich wysiłków zmierzających do ocalenia i rozwoju istotnych wartości chrześcijańskich; na ożywionym Bożym miłosierdziem szukaniu prawdy (UUS 2); kształtowaniu wspólnoty modlitewnej „z” siostrami i braćmi z innych Kościołów i wspólnot; budzeniu zaufania i usuwaniu uprzedzeń i lęków; na przewyciężaniu konfesjonalizmu, uparcie obstającego przy eksponowaniu tego, co dzieli, oraz traktowaniu elementów nieistotnych jako wartości podstawowych; na otwarciu na szeroką współpracę w krzewieniu kultury życia, prostoty i odpowiedzialności, w rozwijaniu dzieł charytatywnych, w mówieniu jednym głosem w sprawach społecznych; wreszcie, na cierpliwym budzeniu nadziei, że widzialna jedność Kościoła kiedyś nastąpi.

Dialog międzyreligijny

4. Jako chrześcijanie wspólnie zdajemy sobie także sprawę z tego, że żyjemy w świecie pluralizmu, w którym coraz częściej spotykamy osoby, wyznające inne religie lub niewyznające żadnej. Już 50 lat temu ojcowie II Soboru Watykańskiego w *Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich* stwierdzili: „W naszej epoce, w której ludzkość coraz bardziej się jednoczy i wzrasta wzajemna zależność między różnymi narodami, Kościół tym pilniej rozważa, w jakim pozostaje stosunku do religii niechrześcijańskich. W swym zadaniu popierania jedności i miłości wśród ludzi, a nawet wśród narodów, główną uwagę poświęca temu, co jest ludziom wspólne i co prowadzi ich do dzielenia wspólnego losu. Jedną bowiem społeczność stanowią wszystkie narody, jeden mają początek, ponieważ Bóg sprawił, że cały rodzaj ludzki zamieszkuje cały obszar ziemi, jeden także mają cel ostateczny, Boga, którego Opatrzność oraz świadectwo dobroci i zbawienne zamysły rozciągają się na wszystkich, dopóki wybrani nie zostaną zjednoczeni w Mieście Świętym, które oświeci chwałą Boga, gdzie narody chodzić będą w Jego światłości” (DRN 1). W Deklaracji stwierdza się również, że: (1) Kościół katolicki nie odrzuca niczego, co w tych religiach jest prawdziwe i święte; (2) wie jednak, że nauka oraz sposoby działania tych religii pod wieloma względami różnią się od tych, których sam przestrzega i które zaleca; (3) dlatego czuje się zobowiązany nieustannie głosić Chrystusa, który jest „drogą, prawdą i życiem” (DRN 2).

GENEZA I DZIEŃ DZISIEJSZY EKUMENII W KOŚCIELE PŁOCKIM

Geneza

Kościół i Wspólnoty kościelne w Diecezji

5. Kościół jest – jak podkreśliliśmy – ze swej natury Kościołem ekumenii: zna swoich braci i siostry z innych Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich, dzieli ich troski i niepokoje, modli się z nimi i współpracuje dla dobra wspólnego. Na terytorium, który obejmuje swym zasięgiem Diecezja Płocka, istnieją parafie: prawosławne – w Płocku i w Stanisławowie (tu również znajduje się Prawosławny Dom Opieki „Betania”), ewangelickie – w Płocku, Rypinie i Płońsku, oraz mariawickie (Kościół Starokatolickiego Mariawitów, denominacja płocka). W Płocku mają siedzibę władze naczelne tego ostatniego Kościoła oraz żyje i działa niewielka wspólnota parafialna. Parafie mariawickie istnieją w: Peplowie, Radzyminku i Raszewie. Spotykamy także zbory zielonoświątkowe (Kościół Boży w Chrystusie – Głinojeck, Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej w Nasielsku, Zbór „Arka” w Rypinie), zbory ewangelikalne (Zbór Kościoła Chrystusowego w Sierpcu, Społeczność Chrześcijańska w Płocku i Ciechanowie, Zbór Kościoła Wolnych Chrześcijan w Mławie, Kościół Chrześcijański w Mławie itp.). Na terenie Diecezji żyją pojedynczy adwentyści dnia siódmego i baptyści.

Geneza „płockiej ekumenii”

6. Na relacjach z prawosławnymi i ewangelikami w Diecezji Płockiej długie lata ciążyła pamięć zaborów i okupacji. Stosunki z mariawityzmem, który narodził się na przełomie XIX i XX wieku właśnie w Płocku i już po kilkunastu latach od tzw. objawień Mateczki (1893) przybrał postać dużego ruchu religijno-społecznego, miały charakter konfrontacji, wyrażającej się w konfliktach zbrojnych, pomówieniach i inwektywach. Do zmiany tego stanu rzeczy znacznie przyczynił się ks. Wacław Jezusek (1896-1982), rektor WSD, który porzuciwszy swoją wcześniejszą postawę antimariawicką, w latach 1962-1975 często spotykał się z ks. Janosem M. Gracjanem Simonem, ojcem duchownym Seminarium mariawickiego w Płocku i administratorem „Mariawity”. Nawiązywał także w tej kwestii kontakty ze Stolicą Apostolską. Bardzo dobre relacje z mariawitami miał w latach siedemdziesiątych XX wieku przedwcześnie zmarły ks. Ryszard Miłośki. Później na polu ekumenii działał ks. Andrzej Świdorski, a rozmowy na temat chrztu w obu wspólnotach mariawickich prowadzili profesorowie Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku – ks. Jerzy Skotnicki i ks. Czesław Rychlicki. Ks. Rychlicki był także pierwszym wykładowcą przedmiotu „ekumenizm” w Seminarium.

„Nowa faza”

7. Znaczący wkład w rozwój dalszych kontaktów ekumenicznych miał płocki Klub Inteligencji Katolickiej z jego asystentem ks. Ireneuszem Mroczkowskim. W ramach organizowanych przez tę wspólnotę pierwszych Tygodni Kultury Chrześcijańskiej odbywały się kilkakrotnie spotkania z duchownymi mariawickimi. W 1987 roku w WSD miało miejsce nabożeństwo ekumeniczne w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan z udziałem duchownego mariawickiego. Na zakończenie Tygodnia 1990 roku została odprawiona Eucharystia w kościele świętojańskim, podczas której po raz pierwszy na Mszy katolickiej w Płocku homilię wygłosił kapłan mariawicki. Od 1991 roku płocki Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan zazwyczaj rozpoczyna się w rzymskokatolickim kościele pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, a kończy w mariawickiej Świątyni Miłości i Miłosierdzia. „Stacjami” tej modlitwy są co roku także cerkiew prawosławna i świątynia ewangelicka, a współprzewodniczą jej biskupi katolicy i mariawicy oraz proboszcz prawosławny i pastor ewangelicki. Po modlitwach odbywają się agapy, w których uczestniczą przedstawiciele wszystkich wspólnot chrześcijańskich Płocka oraz zaproszeni goście.

Dzień dzisiejszy ekumenii

Struktura organizacyjna

8. Nad koordynacją i rozwijaniem działań ekumenicznych w Diecezji Płockiej czuwa Wydział Duszpasterski Kurii Diecezjalnej i pracujący w jego ramach diecezjalny referent ds. ekumenizmu. Wspomagają go: Klub Inteligencji Katolickiej, rektorat WSD, Koło Misyjne i Koło Naukowe WSD, rzecznik prasowy Kurii Diecezjalnej, diecezjalne media katolickie, parafia pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Płocku.

Ekumenizm praktyczny, duchowy, instytucjonalny i doktrynalny

9. Jak wskazują badania, członkowie wyznań chrześcijańskich odnoszą się do siebie dzisiaj z dużym szacunkiem. Wzrasta poczucie braterstwa. Grupy młodzieży wyjeżdżają na coroczne Europejskie Spotkanie Młodych, organizowane przez Wspólnotę z Taizé. Płocki Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan zalicza się do najlepiej przygotowanych w Kościele w Polsce. W jego ramach organizowano na przykład zbiórki na rzecz budowy świątyni ewangelickiej i odbudowy bożnicy w Płocku. W uroczystościach, takich jak święcenia i ingresy biskupów, jubileusze i pogrzeby, biorą udział przedstawiciele poszczególnych Kościołów i wspólnot. Profesorowie, nauczający zarówno w WSD, jak i w Ośrodku Naukowo-Badawczym UKSW w Płocku, starają się uwzględniać wymiar ekumeniczny wykładanych zagadnień. W WSD prowadzony jest oddzielnie przedmiot „ekumenizm”, w Ośrodku zaś wykłady monograficzne, dotyczące aktualnych zagadnień ekumenicznych. Alumni w trakcie zajęć zapoznają się z katolickimi zasadami ekumenizmu, a w miarę możliwości spotykają się z duchownymi innych wyznań, nawiedzają cerkiew prawosławna, świątynię ewangelicką i mariawicką. Na wykładach z liturgiki i prawa kanonicznego przyswajają sobie zasady dotyczące interkomunii i małżeństw mieszanych.

Interkomunia, małżeństwa mieszane

10. W Diecezji przestrzegane są normy w odniesieniu do interkomunii i małżeństw mieszanych, choć sporadycznie zdarzają się napięcia w kwestii dopuszczania mariawitów na świadków chrztu i małżeństwa.

Zasługi mediów

11. Pozytywną rolę w permanentnej formacji ekumenicznej odgrywała wcześniej edycja płocka tygodnika „Niedziela”, obecnie zaś „Gościa Niedzielnego” i rozgłośnie katolickie w Płocku i Ciechanowie (dzisiaj Katolickie Radio Diecezji Płockiej). Informują one systematycznie o aktualnych wydarzeniach ekumenicznych, zapraszają do współpracy wyznawców innych wyznań, budzą ducha ekumenii. Rzecznik prasowy Kurii Diecezjalnej przekazuje na bieżąco wiadomości o wszystkim, co dzieje się na tej płaszczyźnie życia diecezjalnego.

Komisja Teologiczna do Dialogu Teologicznego z Kościołem Starokatolickim Mariawitów

12. Pod koniec ubiegłego wieku, dzięki zabiegom Biskupa Zygmunta Kamińskiego i płockiego referenta ds. ekumenizmu, oficjalną formę przyjął dialog ekumeniczny z Kościołem Starokatolickim Mariawitów. W 1997 roku 292. Konferencja Episkopatu Polski powołała do istnienia Komisję Mieszaną do spraw Dialogu Teologicznego między Kościołem Rzymskokatolickim i Kościołem Starokatolickim Mariawitów. Do decyzji Konferencji Episkopatu Polski przychylnie odniósł się bp Maria Włodzimierz Jaworski, ówczesny Biskup Naczelny Kościoła Starokatolickiego Mariawitów. Stronę katolicką reprezentowali w Komisji: bp prof. dr hab. Bronisław Dembowski – współprzewodniczący oraz dwaj kapłani płocki – ks. prof. dr hab. Ireneusz Mroczkowski i ks. prof. dr hab. Henryk Seweryniak. Mariawici ze swej strony byli reprezentowani przez bp. Ludwika Jabłońskiego – współprzewodniczącego oraz ks. prof. Pawła Rudnickiego i ks. mgr. Grzegorza Drożdża. Komisja pracowała nad: przyczynami dokonującego się przed 100 laty podziału (uzyskano dostęp do najważniejszych materiałów na ten temat w Archiwach Kongregacji Nauki Wiary), głównymi zasadami dogmatycznymi i moralnymi Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, pismami Matki Marii Franciszki Kozłowskiej. Komisja zakończyła swoją działalność w 2011 roku. Owocem jej prac są między innymi dwa dokumenty: „Dwustronna refleksja na temat podstawowych pism Marii Franciszki Kozłowskiej, dotyczących Dzieła Wielkiego Miłosierdzia” (Łódź – Włocławek 2006) oraz „Ze źródeł kwestii mariawickiej. Nieznane dokumenty z lat 1903-1906” (to ostatnie opublikowane przez Płocki Instytut Wydawniczy ze środków Diecezji Płockiej, Płock 2011).

Mariawici „felicjanowscy”, świadkowie Jehowy

Kościół Katolicki Mariawitów (felicjanowski)

13. Na terenie Diecezji Płockiej, w Felicjanowie, ma swoje centrum Kościół Katolicki Mariawitów. Działa tam także parafia tej społeczności. Inna, niewielka, ma swoją siedzibę w Płocku. Dialog z Kościołem Katolickim Mariawitów w minionym okresie dotyczył przede wszystkim sprawy ważności chrztu, udzielanego w tej społeczności. Niestety, we wcześniejszych etapach tego dialogu pominięto istotną dla uznania ważności chrztu udzielanego w Kościele Katolickim Mariawitów kwestię specyficznej nauki trynitarniej w tej społeczności. W świetle tradycji Kościoła powszechnego w formule chrztu liczą się bowiem nie tylko słowa wypowiedziane przez szafarza, lecz także ich rozumienie. „Felicjanowski” rytuał chrzcielny zawiera wprawdzie formułę chrztu identyczną z formułą występującą w Kościele rzymskokatolickim, ale jej rozumienie przez szafarza udzielającego chrztu w Kościele Katolickim Mariawitów jest zupełnie inne: w społeczności tej miesza się Osoby Boskie z osobami ludzkimi. I tak Maryja, to „Wcielony Bóg Ojciec”, a Maria Franciszka Kozłowska – „Wcielony Duch Święty” i „Nowa Zbawicielka”. Zapowiedzi przyjścia na świat „Nowej Zbawicielki” społeczność felicjanowska znajduje w prorocztwie Księgi Rodzaju o starciu głowy węża przez Niewiastę, czyli w Protoewangelii (Rdz 3,15). Prorocztwo to odnosi się tam wprost do Marii Franciszki Kozłowskiej, twierdząc, że to ona zwyciężyła szatana i że to dzięki jej ofierze i wstawiennictwu dostępuje się miłosierdzia i zbawienia. Z „przedwiecznością Mateczki” wiąże się również przypisywany jej tytuł „Małżonki Chrystusowej”, jako wybranej przez Boga przed wiekami na małżonkę Syna Bożego. Jest to nauka niezgodna z tradycją chrześcijańską, podzielaną dzisiaj przez wszystkie Kościoły. Sami mariawici „felicjanowscy” wyłączają się w ten sposób z ich grona, schodząc do poziomu sekty.

Odpowiedź Kongregacji

14. W 2010 roku Kongregacja Nauki Wiary, w odpowiedzi na pytanie abp. Józefa Michalika, stwierdziła, że „na ten moment chrzest udzielony w Kościele Katolickim Mariawitów należy uznać za wątpliwy”. W związku z tym Rada KEP ds. Ekumenizmu zamierza kontynuować poznawanie doktryny trynitarniej i praktyki udzielania sakramentów w Kościele Katolickim Mariawitów, by można było rozwiać wątpliwości w sprawie udzielanego w nim chrztu. Jednocześnie Rada zwróciła uwagę na to, że w omawianej sprawie nie chodzi o Kościół Starokatolicki Mariawitów (tzw. nurt płocki), z którym Kościół Katolicki w Polsce prowadzi systematyczny dialog teologiczny i który jest sygnatariuszem „Deklaracji Kościołów w Polsce” o wzajemnym uznaniu chrztu z 23 I 2000 roku.

Działalność Świadców Jehowy

15. Z badań wynika, że „najlicniejszą grupę przedstawicieli innych wyznań w Diecezji Płockiej stanowią Świadcowie Jehowy – w swojej parafii styka się z nimi 45 procent ogółu respondentów” (PRSDP, s. 46). Świadcowie Jehowy mają „sale królestwa” w Płocku, Ciechanowie, Gąbinie, Gostyninie, Mławie, Nasielsku, Płońsku (Cempkowo), Parzeniu, Sierpcu, Zielonej i Żurominie. Związek Wyznania Świadców Jehowy jest zdecydowanie negatywnie nastawiony do innych wyznań, religii, a nawet organizacji państwowych czy międzynarodowych, przede wszystkim zaś do Kościoła katolickiego. W naszym kraju od 12 maja 1989 roku działa legalnie pod nazwą „Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe. Zarejestrowany Związek Wyznania Świadców Jehowy w Polsce”. Świadcowie Jehowy nie uznają Trójcy Świętej i bóstwa Jezusa Chrystusa, odrzucają Jego cielesne Zmartwychwstanie, nie widzą w Nim założyciela Kościoła, wbrew woli Pana określając datę Jego ostatecznego

przyjścia i liczbę zbawionych, przeczą wszystkim dogmatom Maryjnym, zachowują nazwy „chrzest” i „Eucharystia”, ale nie mają sakramentów, małżeństwo traktują jako zwykły kontrakt między mężczyzną i kobietą. Odrzucają przy tym Kościół jako „najbardziej zepsuty i niebezpieczny odłam fałszywej religii”, którego wyznawcy nie modlą się do Boga, lecz służą szatanowi. Charakteryzuje ich arbitralne podejście do Pisma Świętego i prozelityzm w przeciąganiu wiernych innych Kościołów do swojej społeczności. Prozelityzm ten został uznany zarówno przez watykański Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijań, jak i przez Ekumeniczną Radę Kościołów za „niewłaściwy”. Z tych wszystkich racji nie są oni uznawani za chrześcijan. Nie jest z nimi prowadzony dialog, który zdecydowanie odrzucają.

Powody ekspansji jehowickiej

16. Wzrost liczby Świadców Jehowy i innych sekt wynika z ich krzepnięcia po zalegalizowaniu przez państwo polskie, a w związku z tym także z nasiloną działalnością prozelicką. Przyczynia się do tego także: destabilizowanie przez środowiska laickie i ateistyczne tradycyjnych zasad moralnych i struktur społecznych, rozbijanie rodziny oraz podważanie sensu wiary religijnej i znaczenia Kościoła. Nie bez znaczenia jest również sytuacja, w której wiele osób boryka się ze stanem zagrożenia i egzystencjalnej niepewności, ma poczucie znalezienia się na marginesie społeczeństwa. Kryzys wielu rodzin przyczynia się do tego, że niektórzy ich członkowie podejmują poszukiwanie grup, które dałyby im bliskość i przyjaźń, choć w gruncie rzeczy są degradującą sektą.

Dialog międzyreligijny

Dialog z wyznawcami judaizmu

17. Przed II wojną światową miasta i miasteczka Diecezji Płockiej zamieszkiwały duże społeczności żydowskie. Dzisiaj Żydów niemal nie spotyka się. Staramy się jednak poznawać judaizm i podtrzymywać pamięć o Żydach Mazowsza. W WSD oraz w Studium Teologiczno-Pastoralnym Diecezji Płockiej, w ramach wykładów z religioлогии, prowadzone są zajęcia z dziejów judaizmu oraz stosunku Kościoła do religii żydowskiej. Od Roku Jubileuszowego organizuje się w Płocku obchody Dnia Judaizmu. W 2001 roku organizatorzy tego Dnia w Grodzie Krzywoustego zwrócili się z apelem do władz miasta o przeznaczenie budynku po tzw. małej synagodze na miejsce pamięci i muzeum Żydów Mazowsza oraz przekazali na ten cel środki uzyskane ze zbiórki. Idea ta została zrealizowana przez niezależne Stowarzyszenie „Synagoga Płocka” – w 2013 roku w dawnej bożnicy zostało uroczyste otwarte Muzeum Żydów Mazowieckich.

Dialog z islamem

18. Teren Diecezji zamieszkuje pojedyncze osoby, wyznające islam. W nielicznych parafiach obchodzi się Dzień Islamu. W Smoszewie, na terenie Diecezji Płockiej, rząd polski zorganizował Ośrodek dla Uchodźców, głównie z Czeczenii. Większość mieszkańców Ośrodka stanowili muzułmanie. Między innymi dzięki mądrym inicjatywom ówczesnego proboszcza ks. Waldemara Nowaka dobrze układały się ich stosunki z miejscową ludnością: uchodźcy uczestniczyli w najważniejszych wydarzeniach z życia Smoszewa, brali udział w niektórych uroczystościach roku liturgicznego. Obecnie ośrodek już nie istnieje.

Buddyści

19. W Kucharach koło Drobina znajduje się centrum Stowarzyszenia Buddyjskiego Karma Kagyu w Polsce. Obiekt dysponuje salą medytacyjną, tzw. miejscem odosobnienia do praktyk medytacyjnych oraz stupą. Organizuje się w nim większe, niekiedy ogólnopolskie, jednoczące wszystkich buddystów z rozmaitych odłamów, obchody z okazji święta Wesak. Nie odnotowano napięć pomiędzy mieszkańcami ośrodka a miejscową społecznością katolicką.

ROZPORZĄDZENIA I WSKAZANIA PASTORALNE

W trosce o wychowanie do szacunku

Dialog i ekumenia

20. Dekret Soboru Watykańskiego II *Unitatis redintegratio* przekazuje wiążącą zachętę: „Sobór święty zachęca wszystkich wiernych Kościoła katolickiego, by rozeznając znaki czasu pilnie uczestniczyli w dziele ekumenicznym” (4). Z kolei św. Jan Paweł II z mocą podkreśla: „Kościół katolicki z nadzieją podejmuje dzieło ekumeniczne jako imperatyw chrześcijańskiego sumienia oświeconego wiarą i kierowanego miłością”. Nie wolno zatem troski o jedność Kościoła, a także dialogu ekumenicznego i międzyreligijnego traktować lekceważąco jako spraw niepotrzebnych i zbędnych. Synod wzywa wszystkich duszpasterzy, osoby konsekrowane i świeckich do wzmocnienia modlitwy ekumenicznej i wychowywania dzieci i młodzieży w postawie dialogu, a nie niechęci i konfrontacji. Wszystko, co niszczy jedność Kościoła diecezjalnego, parafii i mniejszych wspólnot; co nie przyczynia się do dialogu z siostrami i braćmi z innych Kościołów; co odsuwa od wiary ludzi niewierzących i poszukujących, a więc: nieposłuszeństwo, wywyższanie się, oszczerstwa, plotki, posądzenia, prozelityzm, niezdrowa rywalizacja i zazdrość, powinny być odrzucane i eliminowane z życia Kościoła.

Potrzeba formacji

21. Synod zachęca księży i katechetów, aby podczas homilii i konferencji, a szczególnie w trakcie katechez, więcej miejsca poświęcać innym obrządkom w obrębie Kościoła katolickiego, a także innym Kościołom i wspólnotom chrześcijańskim, ich nauce, liturgii i tradycjom.

Postawa szacunku

22. Należy budzić wrażliwość w opiniach i wypowiedziach o innych Kościołach i Wspólnotach („kończą się”, „nie mają żadnych ważnych sakramentów” itp.). Powinniśmy dostrzegać i uczyć dostrzegać w wyznawcach innych Kościołów i Wspólnot Braci i Siostry chrześcijan. Duchowieństwu i świeckim należy okazywać szacunek właściwy uczniom Chrystusa. Dlatego też duchownych prawosławnych, ewangelickich czy mariawickich należy tytułować podobnie jak duchownych własnego Kościoła: „Proszę księdza biskupa...”, księdza proboszcza...”.

Wyzbywanie się uprzedzeń

23. W Diecezji, w której wyrósł ruch mariawicki, należy wyzbywać się uprzedzeń minionych lat, zwłaszcza patrzenia na mariawitów wyłącznie przez pryzmat bolesnych wydarzeń z lat 1922-1935, a także podejmować rachunek sumienia i dzieło oczyszczenia pamięci. Nie powinniśmy zapominać o niewątpliwej „żarliwości początków” tego ruchu – obok elementów budzących poważne wątpliwości natury doktrynalnej i dotyczących sfery posłuszeństwa, mariawitów wyróżniała prostota życia i „solidarność z ludem”. Po ciemnym i trudnym okresie „reform arcybiskupa Kowalskiego” sami mariawici starali się przeprowadzić dzieło odnowy i reformy.

Communicatio in sacris, ekumenizm duchowy i praktyczny

Deklaracja o wzajemnym uznaniu chrztu

24. Jak wspomniano, 23 stycznia 2000 roku na Centralnym Nabożeństwie Ekumenicznym w Warszawie Kościół Rzymskokatolicki i sześć Kościołów wchodzących w skład Polskiej Rady Ekumenicznej, w tym Kościół Starokatolicki Mariawitów, podpisały deklarację wzajemnego uznania chrztu. Należy więc zezwalać członkom Kościoła Starokatolickiego Mariawitów na bycie świadkami (nie: chrzestnymi) podczas udzielania Chrztu (KPK, kan. 874 § 2; *Dyrektorium Ekumeniczne*, 98a) i zawierania sakramentu małżeństwa (*Dyrektorium Ekumeniczne*, 136) w Kościele Rzymskokatolickim. Jest to przewidziane przez prawo i stanowi już dzisiaj znak zmierzania ku pełnej jedności.

Udzielanie Komunii Świętej

25. Synod zobowiązuje wszystkich duchownych i nadzwyczajnych szafarzy Eucharystii do ścisłego stosowania się do przepisów kan. 844 KPK:

§ 1. Katolicy szafarze udzielają godziwie sakramentów tylko wiernym katolikom, którzy też godziwie przyjmują je tylko od katolickich szafarzy, z zachowaniem przepisów §§ 2, 3 i 4 niniejszego kanonu, jak również kan. 861 § 2 KPK.

§ 2. Ilekroć domaga się tego konieczność lub zaleca prawdziwy pożytek duchowy i jeśli nie zachodzi niebezpieczeństwo błędu lub indyferentyzmu, wolno wiernym, dla których fizycznie lub moralnie jest niemożliwe udanie się do szafarza katolickiego, przyjąć sakramenty pokuty, Eucharystii i namaszczenia chorych od szafarzy niekatolickich tego Kościoła, w którym są ważne wymienione sakramenty.

§ 3. Szafarze katolicy godziwie udzielają sakramentów pokuty, Eucharystii i namaszczenia chorych członkom Kościołów wschodnich nie mających pełnej wspólnoty z Kościołem katolickim, gdy sami o nie proszą i są odpowiednio przygotowani. Odnosi się to także do członków innych Kościołów, które według oceny Stolicy Apostolskiej, gdy idzie o sakramenty, są w takiej samej sytuacji, jak wspomniane Kościoły wschodnie.

§ 4. Jeśli istnieje niebezpieczeństwo śmierci albo przynagla inna poważna konieczność, uznana przez biskupa diecezjalnego lub Konferencję Episkopatu, szafarze katolicy mogą godziwie udzielać wymienionych sakramentów także pozostałym chrześcijanom, niemającym pełnej wspólnoty z Kościołem katolickim, którzy nie mogą się udać do szafarza swojej wspólnoty i sami o nie proszą, jeśli odnośnie do tych sakramentów wyrażają wiarę katolicką i do ich przyjęcia są odpowiednio przygotowani.

Okazywanie szacunku wobec Eucharystii w innych Kościołach

26. Nie ma podstaw do tego, aby nie uznawać sukcesji apostołskiej w Kościele Starokatolickim Mariawitów. Mariawici płoccy podchodzili zawsze z powagą do tego zagadnienia, dbali o sukcesję, nie udzielali pochopnie święceń. Wchodząc więc do świątyni mariawickiej, w której zazwyczaj jest wystawiony Najświętszy Sakrament, należy oddać mu cześć przez przyklęknięcie. Podobnie czynimy, nawiedzając cerkiew prawosławną, gdzie w darochranitelnicy, za ikonostasem, przechowuje się Ciało i Krew Pańską, przeznaczone do zanoszenia chorym.

Problem interkomunii

27. Nie ma jednak, ze względu na niejasności, których nie udało się dotąd rozwiązać, interkomunii pomiędzy Kościołem Rzymskokatolickim i Kościołem Starokatolickim Mariawitów. Katolik nie może więc bez bardzo ważnej przyczyny (zob. KPK, kan. 844 § 2) przyjmować Komunii Świętej z rąk szafarza mariawickiego, a szafarz katolicki nie może poza przypadkiem „niebezpieczeństwa śmierci albo innej poważnej konieczności” (KPK, kan. 844 § 4) udzielać mariawicowi Komunii Świętej. Obowiązujące *Dyrektorium w sprawie zasad i norm dotyczących ekumenizmu* (1993) stwierdza na ten temat: „[...] zaleca się usilnie, by biskup diecezji, uwzględniając normy, które mogły być już podane w tej dziedzinie przez Konferencję Episkopatu lub przez Synody Kościołów wschodnich, dał wskazania ogólne, pozwalające ocenić sytuację w przypadku wielkiej i nagłej konieczności oraz zweryfikować [inne] warunki. Zgodnie z prawem kanonicznym, te ogólne wskazania powinny być ustalone po konsultacji z kompetentną władzą, przynajmniej lokalną, innego Kościoła lub zainteresowanej Wspólnoty eklezjalnej” (131). Synod zwraca się do Konferencji Episkopatu Polski z prośbą o danie tych zaleceń i określenie warunków, jeśli chodzi o Kościół Starokatolicki Mariawitów, w porozumieniu z jego władzami.

Ekumenizm duchowy i praktyczny

28. Szczególnym obowiązkiem duchownych i świeckich jest podejmowanie działań na rzecz ekumenizmu duchowego i praktycznego. Polegają one na organizowaniu spotkań modlitewno-formacyjnych biskupów, księży i wiernych z obydwu stron; zapraszaniu braci i sióstr z innych kościołów na nabożeństwa, sesje i spotkania; niesieniu pomocy w sytuacjach trudnych całych wspólnot czy konkretnych osób.

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

29. Synod zobowiązuje wszystkich księży proboszczów do odprawiania w Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan stosownych nabożeństw publicznych oraz do zachęcenia wiernych do modlitwy w intencji, jaka w danym roku jest przedkładana. Zachęca się działające w parafii stowarzyszenia, ruchy i wspólnoty do włączania się w organizację Tygodnia.

W sprawie dialogu z Kościołem Katolickim Mariawitów i świadkami Jehowy

Wątpliwy charakter chrztu, udzielanego w Kościele Katolickim Mariawitów (odłam felicianowski)

30. W świetle wzmiankowanego wyżej dokumentu Kongregacji Nauki Wiary należy przestrzegać następujących zasad w odniesieniu do wiernych Kościoła Katolickiego Mariawitów: „1. jeżeli osoba <ochrzczona> w tej społeczności zwraca się z prośbą o przyjęcie do Kościoła katolickiego, musi przyjąć chrzest *sub conditione* (warunkowo), zgodnie z kan. 869 §1 KPK; 2. w przypadku małżeństwa wiernego Kościoła katolickiego z członkiem Kościoła Katolickiego Mariawitów, udziela się dyspensy *ad cautelam* (dla ostrożności) od przeszkody różnej religii; 3. w procesach o stwierdzenie nieważności związku małżeńskiego uznaje się, że chrzest udzielony w Kościele Katolickim Mariawitów jest ważny, zgodnie z kanonem 1086 § 3 KPK.”

Świadkowie Jehowy – wyzwania duszpasterskie

31. Z badań socjologicznych i zwykłej obserwacji wynika, że działalność Związku Wyznania Świadców Jehowy staje się w coraz większej liczbie naszych parafii wyzwaniem duszpasterskim. Wyzwanie to powinno stać się jednym z bodźców do włączenia się w dzieło nowej ewangelizacji. Należy przy tym rozróżniać między doktryną świadków Jehowy a osobami, które ją wyznają. Osoby te trzeba poważać i szanować ich ludzką godność. Wyrazem tego jest także używanie odpowiedniego słownictwa. Nie mówi się: „jehowi”, „świadkowie jehowi”, „osoby wyznania jehowego”, lecz „świadkowie Jehowy” lub „jehowici”. Zachowując szacunek, należy jednak – bez fałszywego irenizmu – informować wiernych skłaniających się do wejścia do tej grupy religijnej o dobrach, którymi cieszą się w Kościele, a których z pewnością nie posiadają świadkowie Jehowy.

Zapraszać czy nie?

32. Radzi się, aby wierni nie zapraszali świadków Jehowy, wędrujących z ich przesłaniem i posługujących się specyficznymi środkami propagandowymi, do mieszkań i nie podejmowali z nimi dyskusji, bowiem – jak zgodnie twierdzą bibliści, teologowie i psychologowie – dialog z przedstawicielami tego ruchu, z powodu ułomności w ich przekładach Pisma Świętego i błędnych wyjaśnień Objawienia Bożego „staje się trudny nawet dla specjalistów”.

Parafia – wspólnota jako remedium na działalność sekt

33. W Raporcie kilku dykasterii rzymskich, zatytułowanym „Sekty albo nowe ruchy religijne. Wyzwanie duszpasterskie” (1896), wyraźnie stwierdza się, że sekty zdają się oferować ludzkie ciepło, opiekę i wsparcie w niewielkich, nieanonimowych i silnych wspólnotach. Należałoby więc szczególnie podjąć wysiłek w poszukiwaniu takich form działania, które pozwoliłyby wiernym mieć świadomość, że ich parafia jest wspólnotą braci i sióstr, połączonych ewangeliczną wiarą, nadzieją i miłością; że mają w niej swoje miejsce i mogą, jeśli tylko są do tego odpowiednio przygotowani, odgrywać w niej aktywną rolę ewangelizacyjną; że ich parafia jest prawdziwą „wspólnotą wspólnot”.

Wezwanie do pogłębiania wiary

34. Raport zawiera między innymi takie spostrzeżenie: [...] wielu młodych ludzi twierdzi, że obawiali się iż zostaną wyśmiani lub uznani za dziwaków, gdy poruszą temat przeżyć religijnych i duchowych, że często mieli trudności w skłonieniu nauczycieli czy księży do rozmowy o najważniejszych, najbardziej zasadniczych dla siebie kwestiach i że samotnie musieli poszukiwać wyjaśnień. Naszym nieustannym obowiązkiem jest także rzetelne pogłębianie wiary – nieprzypadkowo papież Benedykt XVI połączył wezwanie do nowej ewangelizacji z Rokiem Wiary.

Powrót do Kościoła

35. Zdarzają się sytuacje, że osoby, które pod wpływem impulsu lub rozczarowania, wstąpiły do takiej czy innej sekty i po refleksji chcą powrócić do Kościoła. Synod postuluje wydanie przez Biskupa Płockiego odpowiedniej instrukcji na ten temat.

W sprawie dialogu międzyreligijnego

Dzień Judaizmu i Dzień Islamu

36. Synod zobowiązuje księży proboszczów do obchodzenia corocznego Dnia Judaizmu (17 stycznia) i Dnia Islamu (26 stycznia).

***Obowiązek przeciwstawiania się przejawom niechęci
wobec wyznawców innych religii***

37. Tak jak należy sprzeciwiać się wszelkim aktom prześladowania katolików i bezczeszczenia symboli wiary Chrystusowej, tak też należy potępiać wszelkie przejawy niechęci wobec wyznawców innych religii, w szczególności zaś akty antysemityzmu i antyjudaizmu, wyrażające się w słowach, obrazach czy w niszczeniu dziedzictwa żydowskiego.

Wezwanie do opieki nad cmentarzami

38. Na terenie naszej Diecezji znajduje się wiele cmentarzy wyznawców innych Kościołów chrześcijańskich i religii. Synod zwraca się z apelem do władz samorządowych, aby zainteresowały się, czy na terenie ich gminy bądź powiatu znajduje się dawny cmentarz ewangelicki czy prawosławny, kirkut żydowski (cmentarz) lub jego pozostałości (podczas II wojny światowej hitlerowcy masowo dokonywali dewastacji cmentarzy żydowskich). Należałoby zwrócić na nie uwagę odpowiednich władz tych Kościołów, gmin żydowskich lub związków wyznaniowych, a jeśli nie jest możliwe podjęcie przez nie opieki nad tymi miejscami, przejąć je i zatroszczyć się o nie. Synod prosi także księży proboszczów, katechetów i wiernych, aby po chrześcijańsku włączali się porządkowanie tych cmentarzy, pamiętali o spoczywających tam zmarłych przez zapalanie zniczy i składanie kwiatów, a także uczyli szacunku dla świętych miejsc wyznawców innych Kościołów lub religii.

Biskup Piotr Libera w homilii na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan w 2011 roku stwierdził:

„Potrzeba być może niewiele: pytać się o swoją wierność Chrystusowi. Być szczerym, szczerą w myśleniu i uczuciach. Uczyć się otwartości na innego. Nie cieszyć się oznakami słabości innych Kościołów, lecz oznakami ich mocy. Nie patrzeć na innych chrześcijan z góry. Starać się bardziej szukać tego, co nas łączy, niż tego, co nas dzieli. Wreszcie, modlić się [starożytnymi wersami]: «Boże, użyż mi pogody ducha, abym godził się z tym, czego nie mogę zmienić; odwagi, abym zmienił to, co mogę zmienić; mądrości, abym odróżniał jedno od drugiego»».

XLIII Synod Diecezji Płockiej czyni te słowa swoimi.